

JANUSZ WILK, KATOWICE

CHARAKTERYSTYKA TYMOTEUSZA W 1TES 3, 2

Apostolska mądrość św. Pawła przejawiała się m.in. w tym, że misyjny trud podejmował zawsze w zespole. Każda z trzech wypraw misyjnych (I: Dz 13, 1 - 14, 28; II: Dz 15, 36 - 18, 22; III: Dz 18, 23-21, 16), aktywność ewangelizacyjna w poszczególnych miejscach Azji i Europy, wiązała się również z doborem oraz formowaniem uczniów i współpracowników.¹ Praktyka ta wynikała zarówno z praktycznego zmysłu apostoła, jak i z jego wrażliwości na drugiego człowieka. Nie należał bowiem do osób, stroniących od ludzi (zob. np. 2Tm 4, 9-18).^{1 2} Wśród osób szczególnie bliskich Pawłowi był Tymoteusz (Τιμόθεος),³ który mimo młodego wieku (zob. 1Tm 4, 12) nie tylko towarzyszył apostołowi w podróżach misyjnych (zob. Dz 16, 1-3; 19, 22), ale wypełniał także konkretne zadania apostołskie, powierzone mu przez Pawła (zob. Dz 19, 22; 1Kor 4, 17; 16, 10-11; Flp 2, 19-23; 1Tes 3, 1-10).

Apostoł Narodów, wysyłając swoich współpracowników do poszczególnych wspólnot chrześcijańskich, podsumowując rezultaty ich misji albo kierując do nich odrębne listy (zwane pasterskimi: 1Tm; 2Tm; Tt), wielokrotnie charakteryzował ich za pomocą tytułów lub metafor. Tytusa, w Drugim Liście do Koryntian, nazwał swoim „wspólnikiem” (κοινωνός) i „współpracownikiem” (συνεργός) (8, 23), a adresując do niego list, napisał:⁴ „Tytusowi - prawowitemu dziecku we wspólnej wierze” (Τίτω γνησίῳ τέκνῳ κατὰ κοινήν πίστιν) (Tt 1, 4). Epafrodyta, który jako delegat Kościoła w Filippi został wysłany,

¹ Zob. K. R o m a n i u k, *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993; W. H. O l i r o g, *Paulus und seine Mitarbeiter*, Neukirchen 1979.

² Zob. także G. C i r i g n a n o, F. M o n t u s c h i, *La personalità di Paolo. Un approccio psicologico alle lettere paoline*, Studi biblici 27, Bologna 1999², s. 109-110

³ Imię teoforyczne, będące złożeniem czasownika tima, w („czcić”, „okazywać szacunek”) i rzeczownika θεός („Bóg”). Przekładane jako „czczący Boga”, „okazujący szacunek Bogu”, a także „łękaj się Boga!”.

⁴ W niniejszym artykule, ze względu na zakres tematu, nie podejmujemy dyskusji na temat autorstwa Pierwszego i Drugiego Listu do Tymoteusza oraz Listu do Tytusa.

aby wspierał uwięzionego apostoła, obdarzył pięcioma tytułami: „brat” (ἀδελφός); „współpracownik” (συνεργός); „współbojownik”, „towarzysz broni” (συστρατιώτης);⁵ „apostoł” (ἀπόστολος)⁶ oraz uroczystym określeniem „publiczny sługa”, „pracownik” (λειτουργός) (Flp 2, 25). Spośród wszystkich współpracowników Pawła, najwięcej określeń otrzymał Tymoteusz. Przybrały one formę tytułów, metafor lub dłuższych opisów. Autor Dziejów Apostolskich nazwał go „pomocnikiem” Pawła (διακονέω - dosł. „usługiwać”, „pomagać”) (Dz 19, 22).⁷ W rekomendacji, którą Paweł wystawił Tymoteuszowi w Liście do Filipian, scharakteryzował swojego młodego ucznia za pomocą przymiotnika ἰσόψυχος („mający taką samą duszę”, „jednakowo myślący”) (2, 20; *hapax legomenon* Nowego Testamentu), a dwa wersy dalej, w formie opisowej przedstawił go chrześcijanom Filippi tak: „Wy jednakże wiecie, że jego wartość została potwierdzona, gdy jak syn z ojcem, służył wraz ze mną Ewangelii” (τὴν δὲ δοκιμὴν αὐτοῦ γινώσκετε, ὅτι ὡς πατέρα τὸ τέκνον σὺν ἑμοὶ ἐδούλευσεν εἰς τὸ εὐαγγέλιον) (2, 22).

W obrazie Tymoteusza, kreślonym przez Apostoła Narodów, nie brak osobistych odniesień, w których wskazuje na więź (relację), jaka istniała między nim, a Tymoteuszem. Nazwał go: „swoim dzieckiem umiłowanym” (μου τέκνον ἀγαπητόν) (1Kor 4, 17); „prawowite dziecko w wierze” (γνήσιον τέκνον ἐν πίστει) (1Tm 1, 2); „umiłowane dziecko” (ἀγαπητόν τέκνον) (2Tm 1, 2). W *Corpus Pastorale* znajdujemy jeszcze inne tytuły i metafory dotyczące Tymoteusza lub jego posługi: „człowiek Boga” (ἄνθρωπος θεοῦ) (1Tm 6, 11); „żołnierz” (στρατιώτης) (2Tm 2, 3-4); „zapaśnik” (ἀθλέω /ἀθλητής/) (2Tm 2, 5); „rolnik” (γεωργός) (2Tm 2, 6); „pracownik” (ἐργάτης) (2Tm 2, 15); „naczynie” (σκεῦος) (2Tm 2, 21); „sługa” (δοῦλος) (2Tm 2, 24).

Do bogatego i różnorodnego zbioru określeń Tymoteusza, należy dodać jeszcze dwa sformułowania, które Paweł zastosował w jego re-

⁵ Tytułem tym Paweł nazwał jeszcze Archipa, który w Kościele w Kolosach piastował jakąś posługę religijno-społeczną (zob. Kol 4, 17). Jest on jednym z adresatów Listu do Filemona. Tam też, w w. 2, otrzymał tytuł συστρατιώτης.

⁶ Termin ἀπόστολος w Flp 2, 25 nie definiuje apostoła Jezusa Chrystusa czy specjalnego wysłannika Boga, którym był np. Paweł, ale wskazuje na wysłannika (posłańca), który pierw został wybrany, a następnie skierowany przez kompetentne osoby do konkretnego zadania. Tak również należy rozumieć ten leksem w J 13, 16 i 2K0r 8, 23; zob. J. W i I k, „*Teologia koniaktu*” na podstawie Listu św. Pawła do Filipian i Dziejów Apostolskich 16, Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego 3, Katowice 2006, s. 114, przyp. 228..

⁷ Czasownik διακονέω w Dz 19, 22 odnosi się do dwóch pomocników Pawła: Tymoteusza i Erasta.

komendacji wobec Kościoła w Tesalonikach. Są to: „brat” (ἀδελφός) i „współpracownik Boga” (συνεργός τοῦ θεοῦ) (1Tes 3, 2). Ich charakterystyka oraz funkcja staną się przedmiotem naszego studium.

Propozycja przekładu 1Tes 3,1-5

„^[1] Dlatego nie mogąc już dłużej tego znośić, postanowiliśmy sami pozostać w Atenach, ^[2] a Tymoteusza - naszego brata i współpracownika Boga w głoszeniu Ewangelii Chrystusa - posłaliśmy do was, aby was utwierdził i dodał otuchy waszej wierze, ^[3] ażeby się nikt nie chwiaił z powodu tych udręk. Sami bowiem wiecie, że do tego jesteśmy przeznaczeni. ^[4] Albowiem już wtedy, gdy byliśmy pośród was, zapowiadaliśmy wam, że będziemy doznawać udręk, co też - jak wiecie - stało się. ^[5] Z tej to przyczyny, nie mogąc już dłużej wytrzymać, posłałem go do was, aby dowiedzieć się o waszej wierze, czy czasem nie zwiódł was kusiciel i czy trud nasz nie okazał się daremny”.

Miejsce tekstu w strukturze Pierwszego Listu do Tesaloniczan

Interesujący nas wers znajduje się w mikrosekcji 3, 1-5, poruszającej zagadnienie wysłania Tymoteusza do chrześcijan w Tesalonikach. Perykopa ta jest częścią sekcji 2, 17-3, 13, będącej zakończeniem wielkiego dziękczynienia za Ewangelię i jej przyjęcie przez Tesaioniczian (1, 2-3, 13).⁸ Wers 1, inicjujący opis i uzasadnienie misji Tymoteusza, przez spójnik wynikowy διό („dlatego”, „przeto”, „toteż”), bezpośrednio łączy się z wypowiedzią zawartą w 1Tes 2, (17)18-20, tworząc jej rozwinięcie. Mikrosekcja 3, 1-5, stanowiąca bezpośredni kontekst dla w. 2, otrzymała układ koncentryczny:⁹

	Wersy	Temat
A	1-3a	Niecierpliwość Pawła - wysłanie Tymoteusza - powód misji Tymoteusza
B	3b-4	[Myśl centralna] Uzasadnienie misji Tymoteusza i ogólnej sytuacji chrześcijan
A'	5	Niecierpliwość Pawła - wysłanie Tymoteusza - powód misji Tymoteusza

⁸ Por. M. B e d n a r z, *1-2 List do Tesaloniczan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament XIII, Częstochowa 2007, s. 52.

⁹ Por. *tamże*, s. 225.

Myśl wersów 1-3a [A] została powtórzona w wersie 5 [A'] (ze zmianą liczby mnogiej na pojedynczą, ze specjalnym odniesieniem do Pawła). Podobieństwo do opisu wysłania Tymoteusza do Tesalonik (1Tes 3, 1-5) odnajdujemy w przedstawieniu misji Tymoteusza do Koryntu (zob. 1Kor 4, 17) i do Filippi (zob. Flp 2, 19-23), w odesłaniu Epafrasza do Filippi (zob. Flp 2, 25-30) oraz delegowaniu Tychika do Efezu (zob. Ef 6, 21-22) i wraz z Onezymem do Kolosan (zob. Kol 4, 7-9).

Układ koncentryczny ma również w. 2.¹⁰

	Wersy	Treść
A	2a	[Zdanie wprowadzające - wysłanie Tymoteusza] καὶ ἐπέψαμεν Τιμόθεον,
B	2b	[Charakterystyka Tymoteusza] τοῦ ἀδελφῶν ἡμῶν καὶ συνεργῶν τοῦ θεοῦ ἐν τῷ εὐαγγελίῳ τοῦ Χριστοῦ,
A'	2c-3a	[Powód misji Tymoteusza] εἰς τὸ στηρίξει ὑμᾶς καὶ παρακαλέσαι ὑπὲρ τῆς πίστεως ὑμῶν το μηδένα σαίνεσθαι ἐν ταῖς θλίψεσιν ταύταις.

Człon A - A' w. 2 znalazł powtórzenie w w. 5. Człon B stanowi przedstawienie kompetencji Tymoteusza.

Kontekst

Fragment 1Tes 3, 1-5 przedstawia konsekwencję sytuacji, która została opisana przez Pawła w 1Tes 2, 17-20 i jednocześnie wprowadza w wypowiedź zawartą w 3, 6-10. Apostoł rozpoczyna opis wysłania Tymoteusza do chrześcijan w Tesalonikach od wskazania na niemożność bezpośredniego wzajemnego kontaktu.¹¹ Sytuacja ta wytworzyła u Pawła poczucie osamotnienia (wręcz „osierocenia” - 1Tes 2, 17:

¹⁰ Por. F.F. Bruce, *1 & 2 Thessalonians*, Word Biblical Commentary 45, Dallas 1982, s. 59-60.

¹¹ W kontakcie tym Pawłowi przeszkodził szatan (zob. 1Tes 2, 18). W tekście brak jest jakiegokolwiek informacji, umożliwiającej precyzację tej przeszkody. Wysuwają się różne hipotezy (choroba, utrudnianie Pawłowi działalności apostołskiej przez judaizujących lub samych Żydów, opór ze strony władz miejskich, niesprzyjające warunki podróży, brak pieniędzy), jednakże żadna z nich nie znajduje szerszego uzasadnienia i poparcia. „Najlepiej jest więc respektować ogólny i niesprecyzowany charakter tekstu”; M. B e d n a r z, *1-2 List do Tesaloniczan*, s. 216.

ἀποφρανισθέντες),¹² które zostało wzmocnione przez wysłanie najbliższych współpracowników (Tymoteusza i Sylwana - Syllas w Dz) do zadań misyjnych (1Tes 3, 1: „postanowiliśmy sami pozostać w Atenach”¹³). Dodatkowym bodźcem wzmagającym to osamotnienie, mogło być „niepowodzenie misyjne” w Atenach (zob. Dz 17, 16-33), gdzie apostołowi nie udało się założyć większej wspólnoty chrześcijańskiej¹⁴. Wszystkie te czynniki oraz świadomość niełatwych początków Kościoła w Tesalonikach (zob. Dz 17, 1-9; 1Tes 1, 6), kształtowały duchowo-psychiczny stan Pawła. „Nie mogąc już dłużej tego znośić” (μηκέτι στέγοντες),¹⁵ wysłał do Tesalonik Tymoteusza.

¹² Zob. ἀποφρανίζω, w: R. P o p o w s k i, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Prymasowska Seria Biblijna 3 (PSB), Warszawa 1995², s. 66 (dalej: WSGPNT)

¹³ Według tradycyjnej opinii Paweł, pisząc te słowa z Koryntu, nawiązał do swojego pobytu w Atenach (zob. Dz 17, 16-33). Według Dziejów Apostolskich, Tymoteusza i Sylasa nie było z Pawłem w Atenach, gdyż pozostali w Berei (zob. Dz 17, 14-15). Spotkali się dopiero w Koryncie (zob. Dz 18, 5). Prawdopodobnie jednak informacja o wysłaniu Tymoteusza do Tesalonik z Aten, jak i cały zapis 1Tes 3, 1-5, poszerza to, co autor Dziejów Apostolskich ogólnie ujął w Dz 17, 14-15. Cała trójka miałaby spotkać się już w Atenach, skąd Tymoteusz wyruszył do Tesalonik, a Syllas, po pewnym czasie, do Macedonii. Wszyscy ponownie spotkali się w Koryncie (czyli Dz 18, 5); zob. M. B e d n a r z, *1-2 List do Tesaloniczan*, s. 227; C.S. K e e n e r, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. K o ś c i u k, PSB 16, Warszawa 2000, s. 454; D. S z o j d a, *1-2 List do Tesaloniczan*, w: M. P e t e r (ST), M. W o l n i e w i c z (NT) (red.), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami*, Biblia Poznańska, Poznań 1994³, t. IV: Nowy Testament, s. 490 W kwestii tej W. R a k o c y napisał: „Utożsamienie informacji o powrocie Tymoteusza w 1Tes i Dz 18, 5 stanowi początek ciągu błędnych wniosków na temat okoliczności napisania 1Tes! Między Listem i Dz występuje zasadnicza różnica: 1Tes informuje o wysłaniu i powrocie samego Tymoteusza, Dz - tylko o powrocie, i to obydwu współpracowników, Sylasa i Tymoteusza (...). Informacji w 1Tes 3, 6 nie należy utożsamiać z tą w Dz 18, 5. Dz stwierdzają wyraźnie, że Tymoteusz wrócił z Macedonii z Sylasem. Nie może chodzić tu o powrót, o którym mowa w 1Tes 3, 6. Według 1Tes Sylwan (= Syllas w Dz) pozostał przy Pawle w momencie wysłania Tymoteusza z misją do Tesaloniki i był przy apostołe w momencie jego powrotu”; t e n ż e, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2008², s. 127. Na kolejnych stronkach książki prof. Rakocy uzasadnił, dlaczego Sylwan pozostał przy Pawle w Atenach oraz że Tymoteusz powrócił z misji w Tesalonikach ponownie do Aten, a nie do Koryntu; zob. *tamże*, s. 128-134.

¹⁴ Por. T. H o l t z, *Der erste Brief an die Thessalonicher*, Evangelisch-katholischer Kommentar zum Neuen Testament XIII, Zürich-Einsiedeln-Köln-Neukirchen-Vluyn 1986, s. 124. Autor Dziejów Apostolskich pozostawił jednak informację o grupie Ateńczyków, którzy przyjęli wiarę chrześcijańską. Wśród nich imiennie wymienił Dionizego Areopagitę i Damaris (zob. Dz 17, 34).

¹⁵ Interesujący komentarz do tego sformułowania zaproponował J. S t ę p i e Ń: „Jest to oszczędna w słowach, jakby pośpiesznie wtrącona uwaga, mająca za zadanie uzasadnić słuszność wspomnianej dalej decyzji Pawła, lecz pozostawiająca na skutek swej zwięzłej formy kilka niedopowiedzeń. Nasuwa się najpierw pytanie, czy Autor listu ma tutaj na myśli napór

Nie znajdujemy w Piśmie Świętym żadnych informacji, dlaczego apostoł wydelegował tam nie tak dawno przyjętego go grona misjonarzy Tymoteusza, a nie bardziej doświadczonego Sylasa. Możemy jedynie spekulować, że Tymoteusz, jako najmłodszy w misyjnym zespole, podczas pierwszej ewangelizacji Tesalonik (zob. Dz 17, 1-10), mógł być mniej aktywny niż pozostali misjonarze. Ponadto, jako syn Greka (zob. Dz 16, 1) mógł również wyglądać jak Grek, a zatem nie zwracał na siebie takiej uwagi w greckich Tesalonikach, jak Paweł i Sylas, którzy w pełni byli Żydami i prawdopodobnie tak też byli utożsamiani przez pogan, co potwierdza wcześniejsze wydarzenie w Filipi (zob. Dz 16, 20),¹⁶

Przyczyną wysłania Tymoteusza nie była jakaś niepokojąca informacja z Kościoła w Tesalonikach (jak w przypadku misji Tymoteusza, a następnie Tytusa do Koryntu - zob. 1Kor 4, 17; 16, 10-11; 2Kor 2, 13; 7, 5-15), ale poczucie niedostatku i troski, wynikającej ze zbyt pośpiesznego (przymusowego) opuszczenia rodzącego się Kościoła w Tesalonikach (zob. Dz 17, 1-10). Celem misji Tymoteusza było kontynuowanie duszpasterskiej opieki nad wyznawcami Chrystusa w Tesalonikach ("aby was utwierdził i dodał otuchy [παρακαλεῖσαι]¹⁷ waszej wierze") (w. 2c), którą nie tak dawno sprawował jeszcze Paweł (zob. 1Tes 3, 2b-3a)¹⁸ oraz dostarczenie informacji o stanie tego Kościoła (zob. 1Tes 3, 5).

serdecznych uczuć wobec Tesaloniczian, któremu to naporowi nie zamierza dalej się przeciwstawiać, czy też trudne do zniesienia warunki bytowania z uwagi na oddalenie od Tesaloniczian i brak informacji o ich losie. Nie jest, po drugie, pewne, czy pisząc: μηκέτι στέγοντες zwraca uwagę na niemożność wytrwania w zaistniałej sytuacji («nie mogąc dłużej tego znosić»), czy też myśli o zamiarze jej przezwyciężenia («nie mając zamiaru dłużej znosić tego»); t e n ż e, *Listy do Tesaloniczian i Pasterskie. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, PSNT IX, Poznań-Warszawa 1979, s. 162. Autor komentarza, opowiada się za rozwiązaniem drugim, konkludując: „Apostoł pisze jednocześnie i o niemożliwości dalszego trwania w swoim położeniu, i o zamiarze zmiany tego położenia na bardziej korzystne”; *tamże*.

¹⁶ Por. F. F. B r u c e, *1 & 2 Thessalonians*, s. 64; W. R a k o c y, *Paweł Apostoł*, s. 130.

¹⁷ Czasownik παρακαλέω, z jednej strony w swoim polu semantycznym posiada stanowcze przywołanie („przywoływać”, „wzywać”), a z drugiej pełną życzliwości troskę („pocieszać”, „dodawać otuchy”); zob. παρακαλέω, w: WSGPNT, s. 464. Działanie Tymoteusza, określone przez ten czasownik oraz poprzedzający go στηρίξω („umieszczać”, „utwierdzać”, „umacniać”), miało na celu zapobiec postępowaniu określonym przez czasownik σάινω (w. 3).

¹⁸ A. J. M a l h e r b e, *The Letters to the Thessalonians. A New Translation with Introduction and Commentary*, The Anchor Bible 32B, New York-London-Toronto-Sydney-Auckland 2000, s. 196. O wrażliwości i trosce Apostoła Narodów o Kościoły, które założył zob. w 2Kor 11, 28.

Apostoł Narodów realnie patrzył na sytuację osób przyjmujących chrześcijaństwo, dlatego, będąc jeszcze pośród chrześcijan w Tesaionikach, zapowiedział, że przyjdą różnego rodzaju udręki: „ażeby się nikt nie chwiał [σαίνεσθαι]¹⁹ z powodu tych udręk. Sami bowiem wiecie, że do tego jesteśmy przeznaczeni. Albowiem już wtedy, gdy byliśmy pośród was, zapowiadaliśmy wam, że będziemy doznawać udręk, co też - jak wiecie - stało się” (w. 3-4). Nie precyzuje jednak tych udręk (θλίψεσιν²⁰/w. 3a/ i θλίβεσθαι²¹/w. 4b/). Wcześniejsza, agresywna reakcja Żydów w Tesalonikach, której przyczyną była zazdrość, spowodowana rozwojem chrześcijaństwa w tym mieście (zob. Dz 17, 4-9; także Dz 17, 12-13) oraz Pawłowa informacja zawarta w Pierwszym Liście do Tesaloniczan o różnych formach prześladowań, jakie prowadzili Żydzi (zob. 2, 14-16), może wskazywać na tesalonicznych Żydów jako na źródło ucisku (prześladowań) chrześcijan.

Przyczyną udręk mogła być również ogólna sytuacja chrześcijan w ówczesnym, społeczno-kulturalno-politycznym świecie grecko-rzymskim. Przyjmujący wiarę w Jezusa Chrystusa praktycznie nie mogli już „brać udziału w kulturze tworzonej przez myśl grecką, w rzymskiej służbie państwowej i w życiu publicznym, gdyż były one dosyć mocno przeniknięte obrzędami religijnymi związanymi z oddawaniem czci bóstwom”.²² Wyrzeczenie się kultu pogańskiego zamykało drogę społecznego awansu oraz możliwość korzystania z dochodów, wynikających ze sprawowania władzy urzędniczo-państwowej. Z czasem odmowa kultu bogów (w tym boskiego kultu cesarzy rzymskich), wiązała się z konfiskatą mienia i krwawymi prześladowaniami. Dla wyznawców Chrystusa nie mogło (i nie może!) być to zaskoczeniem: „Sami bowiem wiecie, że do tego jesteśmy przeznaczeni” (w. 3b; zob. także: Mt 5, 11-12.44; 10, 17-23; Dz 9, 16; 14, 22; 1P 1, 6; 3, 13-17; Ap 2, 10).

¹⁹ Czasownik σαίνω, będący *hapax legomenon* całej Biblii, w literaturze pozabiblijnej oznacza m.in.: (o psach) „łasić się”, „machać ogonem”; (o osobach) „schlebiać”, „przymilić się fałszywie”; „prawić komuś komplementy”, „rozweselać”; ale i: „być zachwianym”, „zaniepokojonym”; zob. σαίνω, w: Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1965, t. IV, s. 31-32.

²⁰ Rzeczownik θλίψις, który w NT występuje 45 razy, 43 razy oznacza ucisk doznawany ze strony czynników zewnętrznych, a tylko dwukrotnie (2Kor 2, 4; Flp 1, 17) określa wewnętrzną udrękę (rozterkę); zob. θλίψις, w: WSGPNT, s. 282.

²¹ Czasownik θλίβο („naciskać”, „uciskać”, „dręczyć”), poza dwoma wyjątkami, w NT wyraża stan „dręczenia”, „doznawania zewnętrznej udręki, ucisku”; zob. *tamże*.

²² J. Wilk, „Teologia kontaktu”, s. 157.

Apostoł Paweł wiedział jak ważne jest, aby w tych okolicznościach móc liczyć na pomoc kogoś, kto „utwierdzi i doda otuchy w wierze” (por. w. 2c), dlatego też wysłał do nich kompetentnego człowieka, którego nazwał „naszym bratem i współpracownikiem Boga w głoszeniu Ewangelii Chrystusa” (τὸν ἀδελφὸν ἡμῶν καὶ συνεργὸν τοῦ θεοῦ ἐν τῇ εὐαγγελίᾳ τοῦ Χριστοῦ) (w. 2b). Rekomendacja ta, napisana *post factum*,²³ może być odzwierciedleniem tego, co Paweł myślał o Tymoteuszu w czasie wysyłania go z misją do Tesalonik. Stanowi ona również przyczynek w biografii Tymoteusza.

Tymoteusz jako „brat” (ἀδελφός)

Pole semantyczne terminu ἀδελφός

W swoim polu semantycznym leksem ἀδελφός, ma następujące znaczenia: „brat” (rodzeństwo); „krewniak”, „rodak”. Był (i jest) również terminem grzesznościowym oraz charakteryzującym członka społeczności religijnej (chrześcijańskiej).²⁴ Termin ten był szeroko stosowany zarówno w literaturze biblijnej, jak i pozabiblijnej.²⁵ Jego cechą semantyczną jest bycie z kimś w bliskiej relacji. Zawiera w sobie ideę bliskości, jednomysłności, jedności oraz równości.²⁶

²³ Tymoteusz już powrócił z wyprawy do Tesalonik, dostarczając radosne wieści o tej wspólnocie, o czym świadczy w. 6. Gdyby nie było następnych wersety (6-10), w. 2, zawierający rekomendację Tymoteusza, byłby rozumiany jako fragment listu, który Tymoteusz miałby dostarczyć chrześcijanom w Tesalonikach, informujący ich o celu przybycia posłańca oraz po drodze go przedstawiający. Tymczasem Paweł zamierzał ponownie posłać Tymoteusza do Tesalonik, jako dostarczyciela obecnego Pierwszego Listu do Tesaloniczan, a rekomendacja stanowiła pochwałę posłańca oraz - zgodnie ze zwyczajem świata grecko-rzymskiego - przynoszący list, nawet jeśli był znany odbiorcom, był rekomendowany w tym liście, aby potwierdzić autentyczność nadawcy; zob. G. D. F e e, *The First and Second Letters to the Thessalonians*, The New International Commentary on the New Testament, Grand Rapids, MI-Cambridge 2009, s. 115; „Aoryst ἐπέμψαμεν (w. 2a) może być aorystem epistolarnym”; zob. W. R a k o c y, *Paweł Apostoł*, s. 123.

²⁴ Zob. ἀδελφός, w: Z. A b r a m o w i c z ó w n a (red.), *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1958, I, 1, s. 25.

²⁵ Zob. przykłady: ἀδελφός, w: W. B a u e r, *Griechisch-deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der frühchristlichen Literatur*, Berlin-New York 1988⁶, kol. 28 -29; H.F. von S o d e n, ἀδελφός, w: G. K i l l e l (red.), *Theologisches Wörterbuch zu m Neuen Testament*, Stuttgart 1933, t. I, s. 144-146 (dalej: Th WNT).

²⁶ Zob. *brat*, w: L. R y k e n, J. C. W i l h o i t, T. L o n g m a n III (red.), W. C h r o s t o w s k i (red. nauk. wyd. pol.), *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, tłum. Z. K o ś c i u k, PSB 20, Warszawa 2003, s. 76.

Charakterystyka Tymoteusza jako αδελφός w 1Tes 3, 2

W kulturze antyku istotne było, by wyraźnie (przynajmniej w dwóch aspektach) określić relacje, jakie istniały między wysyłającym, a posłanym do wypełniania konkretnej misji. Oczekiwano, że oficjalny emisariusz zostanie przyjęty tak, jakby przybył sam delegujący go (zob. Mt 10, 41-42; 18, 5; Mk 9, 37-41; Łk 10, 16; J 13, 20; Rz 16, 1-2).²⁷ Zasadniczo delegat miał autorytet i władzę, umożliwiającą mu wypowiadać się w imieniu tego, kto go posłał (zob. Łk 10, 16; J 12, 49; IKor 4, 17).²⁸

Tymoteusz w 1Tes 3, 2 otrzymał powszechnie w chrześcijaństwie stosowany tytuł αδελφός („brat”). Dla Pawła Tymoteusz był bardziej „umiłowanym synem w wierze” niż „bratem” (zob. IKor 4, 17; ITm 1, 2; 2Tm 1, 2), jednakże wielokrotnie (zob. 2K0r 1, 1; Kol 1, 1; Flm 1) obdarzał go również tym samym określeniem, którym przedstawiał swoich najbliższych współpracowników.²⁹ W odniesieniu do współpracowników Pawła tytuł ten wskazywał nie tylko na wspólnotę, opartą na wierze w Jezusa Chrystusa, ale podkreślał wzajemną więź i zaufanie, jakim darzył ich apostoł. Wykorzystanie tego tytułu w rekomendacji Tymoteusza w Pierwszym Liście do Tesaloniczan mogło również mieć celu wyeksponowanie ważności misji Tymoteusza w Tesalonicach.³⁰ Umocnienie i dodanie otuchy w wierze tamtejszym chrześcijanom, było bowiem kluczowym zadaniem młodego wysłannika.

Tymoteusz jako "współpracownik Boga" (συνεργός τοῦ θεοῦ)

Pole semantyczne terminu συνεργός

Leksem συνεργός definiuje „współpracownika”, „pomocnika”; „wykonującego ten sam zawód”, „kolegę”, a w znaczeniu ujemnym

²⁷ Zob. także *Didache (Nauka dwunastu Apostołów)*, XI, 4, w: M. Starowieyski (wstęp, kom., oprac.), *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Biblioteka Ojców Kościoła 10, Kraków 2010², s. 38.

²⁸ Por. A. J. Malherbe, *The Letters to the Thessalonians*, s. 198.

²⁹ Tak Apostoł Narodów nazwał Sostenesa (1Kor 1, 1); Apollosa (1Kor 16, 12); Tytusa (2K0r 2, 13); Tychika (Ef 6, 21; Kol 4, 7).

³⁰ Por. P. Iovino, *La prima lettera ai Tessalonesi. Introduzione, versione, commento*, Scritti delle origini cristiane 13, Bologna 1992, s. 165.

„współwinnego”.³¹ Znany jest w literaturze antyku, judaizmu i w Nowym Testamencie.³² Jego cechą właściwą jest współpracowanie.

Charakterystyka Tymoteusza jako συνεργός του θεού w 1Tes 3, 2

W *Corpus Paulinum* termin συνεργός występuje 12 razy z 13 jego zastosowań w pismach Nowego Testamentu. Paweł określił nim Pryskę i Akwilę (zob. Rz 16, 3), Urbana (zob. Rz 16, 9), Tytusa (zob. 2K0r 8, 23), Epafrodyta (zob. Flp 2, 25), współpracowników w Filipi (zob. Flp 4, 3), Arystarcha, Marka, Jezusa zwanego Justusem, Filemona, Demasa, Łukasza (zob. Kol 4, 10-11; Flm 1.24). Zastosował go również w 2K0r 1, 24 („jesteśmy współpracownikami waszej radości”).

Terminem tym Apostoł Narodów dwukrotnie nazwał także Tymoteusza w: Rz 16, 21 (Τιμόθεος ὁ συνεργός μου – „Tymoteusz, współpracownik mój”) oraz w analizowanym wersie, gdzie otrzymał dopełnienie του θεού. Najbliższą paralelę do wyrażenia συνεργόν του θεού (1Tes 3, 2) znajdujemy w 1Kor 3, 9: θεοῦ γάρ ἐσμεν συνεργοί, („Boga bowiem jesteśmy współpracownikami”). Sformułowanie z 1Kor 3, 9 można rozumieć w dwojakim znaczeniu: może ono wskazywać na Pawła i Apollosa jako współpracowników podczas ewangelizacji Koryntu lub określać ich jako współpracowników Boga. Uwzględniając biblijne informacje o życiu Apollosa (zob. Dz 18, 24 - 19, 1; 1Kor 1, 11-12; 3, 4-23; 4, 1-6; 16, 12), należy raczej wykluczyć, by wspólnie pracowali w Koryncie, dlatego też zwrot θεοῦ γάρ ἐσμεν συνεργοί wskazuje na Pawła i Apollosa jako pomocników Boga. To Bóg jest tym, który obdarza wiarą, a misjonarze „jedynie” współpracują z Nim w dziele przekazu wiary (zob. 1Kor 3, 6-7).³³

Wyrażenie συνεργόν του θεοῦ w 1Tes 3, 2 wzbudza jednak więcej kontrowersji niż analogiczne z 1Kor 3, 9. Wiąże się to z występującym bezpośrednio po terminie συνεργός *genetivem* του θεοῦ). Interesujące nas wyrażenie, które można przekładać jako „Boga współpracownika”, „współpracownika Boga”, „Bożego współpracownika”³⁴

³¹ Zob. συνεργός, w: Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, t. IV, s. 213.

³² Zob. przykłady: G. Bertram, *συνεργός*, w: Th WNT, t. VII, s. 869-875.

³³ Por. J. Czernicki, *Pierwszy List do Koryntian*, Bibliotheca Biblica, Wrocław 2009, s. 217; R. Fabris, *Prima Lettera ai Corinzi. Nuova versione, introduzione e commento*, I Libri Biblici. Nuovo Testamento 7, Milano 2005², s. 63.

³⁴ Zob. komentarz *ad locum* w: R. Popowski (tłum., wstęp, przyp., kom.), *Nowy Testament. Przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000*, PSB 15, Warszawa 2000.

jest tak wymowne, że w wielu rękopisach zastępowano leksem συνεργός, rzeczownikami διάκονος („sługa”, „pomocnik”),³⁵ chcąc tym samym osłabić relację Tymoteusz - Bóg, a uwydatnić zależność Tymoteusza od Boga. Tymczasem wyrażenie συνεργόν τοῦ θεοῦ (1Tes 3, 2), podobnie jak zwrot θεοῦ γάρ ἐσμεν συνεργοί (1Kor 3, 9), wskazuje na „głównego działającego”, którym jest Bóg. Jednocześnie określenie συνεργός, złożone z τοῦ θεοῦ, podkreśla w czyim imieniu Tymoteusz podjął misję w Tesalonikach oraz przez kogo był posłany. Pośrednio, wysyłającym Tymoteusza był Paweł, ale bezpośrednio uczynił to Bóg. Misja Tymoteusza w Tesalonikach nie była bowiem prywatną sprawą ani Tymoteusza, ani Pawła, ale dziełem Boga.³⁶

Przez wyrażenie „współpracownik Boga” Apostoł Narodów mógł również wskazać na godność i wielkość posługi Tymoteusza, który działał nie tylko z mandatu Pawła, ale przede wszystkim (podobnie jak Paweł: 1Kor 3, 9) z wybrania Bożego (zob. także 1Tm 1, 18). Celem tego wybrania (podobnie jak Pawła: 1Tes 2, 2.9) była τῷ εὐαγγελίῳ τοῦ Χριστοῦ („Ewangelia Chrystusa”) (zob. Rz 15, 19; 1Kor 9, 12; 2Kor 2, 12; 9, 13; 10, 14; Ga 1, 7; Flp 1, 27). W Ewangelii tej (Dobrej Nowinie), Chrystus „jest i siłą ekspansji, i przedmiotem zarazem”.³⁷ Oznacza to, że dla Tymoteusza „Ewangelia Chrystusa” była siłą i motywacją misyjnego, a później pasterskiego życia (zob. 1Tm; 2Tm) oraz tematem i istotą nauczania słowem i przykładem życia (zob. 1Tm 4, 12-13).

Troska o dopiero co założy Kościoł w Tesalonikach oraz pragnienie wiedzy o jego stanie wprowadzała niepokój w życie Pawła. Nie mogąc osobiście zaradzić tej sytuacji, wysłał do chrześcijan w Tesalonikach Tymoteusza (zob. listy 2, 17 - 3, 1). I chociaż - jak już wspomniano - nie znajdujemy żadnej bezpośredniej informacji, dlaczego akurat Tymoteusz został tam wydelegowany, to jednak należy przypuszczać, że decyzja Apostoła Narodów, wiązała się z pierwszym pobytym Tymoteusza w Tesalonikach (zob. Dz 17, 1-10). Widocznie

³⁵ Zob. Aparat krytyczny *ad locum* w: K. A l a n d, M. B l a c k, C. M. M a r t i n i, B. M. M e t z g e r, A. W i k g r e n (oprac.), *The Greek New Testament*, Stuttgart 1993⁴.

³⁶ Por. H. S c h ü r m a n n, *Der erste Brief an die Thessalonicher*, Geistliche Schriftlesung 13, Leipzig 1961, s. 61.

³⁷ A. J a n k o w s k i, *Listy więzienne świętego Pawła. Do Filipian - do Kolosan — do Filemona - do Efezjan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, PŚNT VIII, Poznań 1962, s. 103.

rozeznał, że w tym przypadku, bardziej owocny będzie wyjazd młodego Tymoteusza, niż bardziej doświadczonego Sylasa.

Dwa określenia, „brat” (ἀδελφός) i „współpracownik Boga” (συνεργός τοῦ Θεοῦ), jakimi Paweł w 1Tes 3, 2 obdarzył Tymoteusza - młodzieńca z Listry, który nie tak dawno został przyjęty do grona misjonarzy (zob. Dz 16, 13⁻), świadczą, że apostoł nabrał już pełnego zaufania do osoby i misjonarskich zdolności Tymoteusza. Mimo że traktował go jak syna (zob. 1Tm 1, 2; 2Tm 1, 2), to w dziele ewangelizacji był on postrzegany jak każdy inny współpracownik Pawła. Pierwszy tytuł „nasz brat”, jest odzwierciedleniem tej sytuacji oraz potwierdzeniem więzi i pełnoprawnego członkostwa Tymoteusza w misyjnym zespole Apostoła Narodów.

Drugi, zaszczytny tytuł, „współpracownik Boga”, uwydatnia powołanie Tymoteusza do grona misjonarzy oraz podkreśla znaczenie jego misji w Tesalonikach. Nie przybył on bowiem tam z własnego pragnienia lub wyłącznie z osobistej potrzeby Apostoła Narodów, lecz z inicjatywy Boga, który nie tylko powołuje do życia nowe Kościoły, ale i z pieczołowitością troszczy się o nie. Misja Tymoteusza w młodym Kościele w Tesalonikach była tego konkretnym wyrazem.

Ponowna wizyta Tymoteusza w Tesalonikach była dla niego źródłem radości. Mimo trudności, chrześcijanie w tym mieście wiernie trwali przy Bogu i z tęsknotą oczekiwali na Pawła i Sylwana (zob. 1Tes 3, 6-10). Ich nawrócenie nie było chwilową odpowiedzią na „Ewangelię Chrystusa”, ale stałą postawą w życiu. W pewnej mierze swój udział w tym miał również Tymoteusz.

ks. Janusz WILK